

Lucyna Wiśniewska

## *Filozofia twórczości Jerzego Żuławskiego*

Jerzy Żuławski żył w latach 1874–1915. Był eseistą, pisarzem, filozofem reprezentującym okres Młodej Polski. Posiadał uniwersyteckie wykształcenie filozoficzne, czego wyrazem jest obroniona przez niego na Uniwersytecie w Bernie praca doktorska poświęcona B. Spinozie. Przede wszystkim był on jednak autorem dwóch cyklów powieściowych: *Laus feminae* oraz *Na srebrnym globie*. Ponadto pozostawił po sobie dużą liczbę esejów podejmujących różnorodną problematykę, od ściśle filozoficznej do literackiej.

Teksty Żuławskiego w przeważającej większości mają charakter parafilozoficzny. Problemy filozoficzne są w nich przemieszane z innymi, najczęściej zaś ujęte w formie literackiej. Jerzy Żuławski nie tylko sam był twórcą, lecz zajmował się również problemem twórczości od strony teoretycznej.

Celem niniejszego artykułu jest explikacja i objaśnienie tych elementów światopoglądu, które składają się na filozofię twórczości autora *Na srebrnym globie*. Koncentrują się one wokół takich zagadnień, jak: metafizyczne podłoże twórczości, istota zdolności twórczych, krytyczna ocena współczesności, koncepcja człowieka twórczego, metafizyczny wymiar sztuki.

### *I. Metafizyczne podłoże twórczości*

Istotnym elementem światopoglądu Żuławskiego jest jego metafizyka. Poglądy metafizyczne tego pisarza ukształtowane zostały pod silnym wpływem filozofii B. Spinozy. Inspirowany panteizmem Spinozy uznał Żuławski istnienie metafizycznej siły twórczej, która kreuje świat, każdorazowo się w nim uobecniając. Nazywał ją różnie, najczęściej: „myśl boża”, lecz również można u niego znaleźć takie określenia, jak:

„puls wiekuistego tworzenia”, czy „twórcze tętno prabytu”. W jednym z wierszy mówi, że przed aktem kreacji jest „pustka”, bezmiar i otchłań<sup>1</sup>. Niekiedy dla określenia tego bytu używa symbolu słońca, dlatego też jeden z najbardziej wnikliwych krytyków jego twórczości – Jerzy Kwiatkowski – mówi o charakterystycznej dla Żuławskiego „ideologii słonecznej”<sup>2</sup>.

Sens podkładany przez Żuławskiego pod pojęcie metafizycznej siły twórczej jest zbliżony do treści wiązanych przez Spinozę z pojęciem Boga-Substancji, lecz nie jest z nim identyczny. Dla Spinozy Bóg-Substancja, podobnie jak dla Żuławskiego „metafizyczna siła twórcza”, kreuje świat każdorazowo się w nim uobecniając. Obaj są panteistami. Spinoza jednak twierdzi, że wszelkiego rodzaju rzeczywistość (przyrodnicza, społeczna, kulturowa) oraz konieczne, mechaniczne prawa nią rządzące są rezultatem kreacji idealnego bytu. Żuławski zaś uważa, że siła metafizyczna tworzy jedynie rzeczywistość przyrodniczą, natomiast życie społeczne oraz kultura kreowane są przez ludzi, dzięki zdolnościom twórczym zaszczerpionym im przez byt metafizyczny. W konsekwencji odmiennie jawi się u obu filozofów sytuacja człowieka.

Autor *Etyki* traktuje człowieka jako szczególnego rodzaju zjawisko (modi), które różni się od innych zjawisk zdolnością poznawania koniecznych, mechanicznych praw rządzących światem i postępowania w oparciu o tę wiedzę.

Żuławski zaś twierdzi, że siła metafizyczna wyposaża człowieka w zdolności twórcze (przede wszystkim jednostki wybitne), dzięki którym mogą oni tworzyć własny los, życie społeczne oraz kulturę<sup>3</sup>. U Spinozy człowiek rozpoznaje to co dane, u Żuławskiego przekracza to co dane, tworząc nowe.

Z dotychczasowych rozważań można wyciągnąć generalny wniosek: Metafizyka Spinozy uzasadnia deterministyczną koncepcję człowieka, metafizyka Żuławskiego zaś – kreatywną. Dodać warto, że w epoce

<sup>1</sup> J. Ż u ł a w s k i, *Poezje*, Księgarnia H. Altenberga we Lwowie, w Warszawie, E. Wende i Spółka (T. Hiż i A. Turkuł) 1908.

<sup>2</sup> J. K w i a t k o w s k i, *Od katastrofalizmu solarnego do synów słońca*, w: *Młodopolski świat wyobraźni*, Wyd. Lit., Kraków 1977.

<sup>3</sup> Według Żuławskiego przyroda jest dana, kultura zaś kreowana. Jest to inne stanowisko niż np. F. Znanieckiego, który twierdził, że zarówno przyroda, jak i kultura są kreowane.

Młodej Polski zainteresowania metafizyczne nie były czymś wyjątkowym. Problematyką tą interesowało się wielu twórców na różny sposób. I tak np. Miriam-Przesmycki byt metafizyczny utożsamiał z transcendentnym pięknem, Przybyszewski zaś podkładał pod to pojęcie kwantum energii nazywanej „nagą duszą”. Żaden jednak z twórców młodopolskich tak wyraźnie jak Żuławski nie zaakcentował powiązania metafizyki z twórczą postawą człowieka.

## II. Istota zdolności twórczych

W jednym z opowiadań zatytułowanym *Bajka o człowieku szczęśliwym* Żuławski mówi o człowieku, który cenne dla siebie treści chciał przekazywać innym, lecz nie potrafił tego robić; gdy zaczynał mówić, bełkotał i zniechęcał wobec siebie ludzi. Z pomocą przyszedł mu „bóg promienisty”, który pomógł uformować treści w melodie, symfonie, wiersze i poematy.

Opowiadanie to jest jednym z przykładów uzasadniających charakterystyczny dla autora *Na srebrnym globie* pogląd, że zdolności twórcze są w nas zaszczepione przez metafizyczną siłę, ale nie w sposób bezinteresowny. Żąda ona bowiem ich zwrotu w postaci twórczości, która spłaci zaciągnięty dług.

Zdolność twórcza – pisze Żuławski – jest właściwością nie tyle danej osoby, co siły kosmicznej przez tę osobę przemawiającej<sup>4</sup>. Podłożem dla tych zdolności jest głębinowa warstwa psychiki człowieka – sfera nieświadomego. Najważniejszą zaś siłą psychiczną tu wyróżnioną jest fantazja, którą autor określa jako „intuicyjną zdolność tworzenia rzeczy nowych”<sup>5</sup>.

Głębinowej warstwie psychiki przeciwstawiona została warstwa wierzchnia utożsamiana ze sferą praktycznego rozumu, który jest podstawą pragmatycznie rozumianej nauki oraz orientacji w codziennym życiu. Z nieświadomym powiązane zostały zdolności syntetyczne, natomiast

---

<sup>4</sup>J. Ż u ł a w s k i, *Szkice literackie (książki, myśli, ludzie)*, Warszawa 1913, cz. V. *Diablo sandente. Polemika z W. Feldmanem*.

<sup>5</sup>J. Ż u ł a w s k i, *Znaczenie symbolizmu w sztuce*, w: J. Ż u ł a w s k i, *Prolegomena, uwagi i szkice*, Lwów. Nakł. Towarzystwa Wydawniczego, Warszawa, Księgarnia St. Sadowskiego 1902, s. 78.



z wierzchnią warstwą psychiki zdolności analityczne. Dla Żuławskiego zdolnościami twórczymi w pełnym tego słowa znaczeniu były zakorzenione w nieświadomym zdolności syntetyczne.

„Tworzyć bowiem – pisze w eseju *O cywilizacji i filozofii* – znaczy tak dane pierwiastki połączyć, żeby z nich powstała jedność nowa, od pierwiastków różna, a przedtem nie istniejąca”<sup>6</sup>. Przeświadczenie, że twórczość ma źródła pozaracjonalne było w czasach młodopolskich często spotykane. Głosił je między innymi St. Przybyszewski. Ideałem dla Przybyszewskiego było całkowite wyeliminowanie z twórczości pierwiastków analitycznych. Żuławski był jednym z najbardziej wnikliwych krytyków twórczości Przybyszewskiego. W eseju *Symbol i naga dusza* pozytywnie ocenia tę twórczość, chociaż ma również wobec niej wiele zastrzeżeń. Odnoszą się one głównie do koncepcji „nagiej duszy”. Dla Przybyszewskiego „naga dusza” stanowiła źródło irracjonalnych sił twórczych, które całkowicie zostały pozbawione zdolności rozumowania. W rzeczywistości ona nie istnieje, lecz stanowi ideał, do którego każdy twórca powinien zmierzać.

Żuławski przeciwny był takiej interpretacji źródeł twórczości. Pojęcie „nagiej duszy” uznał za przydatne tylko wówczas, gdy się je potraktuje jako źródło syntetycznych zdolności twórczych. Jakkolwiek są one przeciwieństwem zdolności analitycznych, to jednak w pewnym stopniu je w sobie zawierają, gdyż twórczość poza logiką nie jest możliwa.

W procesie twórczym fantazja i wyobrażenia wspomagane być powinny inteligencją, chociaż inteligencja spełnia tutaj rolę pomocniczą, umożliwiając jedynie ustalenie ostatecznych kształtów pracy twórczej. W jednym z wierszy Żuławski mówi, że „natchnienie świadomości nie gubi, lecz ją owszem, rodzi”<sup>7</sup>.

Zdolności twórcze właściwe są wszystkim ludziom, mogą jednak w poszczególnych przypadkach przybierać odmienną formę i stopień natężenia. Należy je rozwijać, gdyż w przeciwnym razie będą ulegać zanikowi. Najbardziej wysublimowane formy oraz najwyższy stopień natężenia przybierają one u ludzi wybitnych – geniuszy. Najszlachetniejsze formy, w jakich się przejawiają, to „popęd do twórczości artystycznej”, popęd umożliwiający „upajanie się cnotą” oraz „popęd skłaniający do szukania prawdy dla niej samej”.

<sup>6</sup> J. Żuławski, *O cywilizacji i filozofii*, w: *Prolegomena*, Lwów 1902, s. 19.

<sup>7</sup> J. Żuławski, *Poezje...*, wiersz „Natchnienie”.

Charakterystyczne dla Żuławskiego jest rozgraniczenie pojęć: geniusza i talentu. W twórczości geniusza wyróżniał dwie fazy: narodziny koncepcji oraz jej uzewnętrznienie w możliwie najlepszej formie. Ważny w tym procesie jest przede wszystkim moment narodzin koncepcji. Powstaje ona pod progiem świadomości”, żywotność zaś czerpie z nieświadomego. Pojawia się „w jednym niejako błysnięciu” i jest zaprzeczeniem wytrwałego trudu oraz mozolnego konstruowania.

„Geniusz – pisze Żuławski w artykule *Ze świata myśli* – nie pracuje w pocie czoła nad zawiązaniem nowej syntezy, nie zdaje sobie nawet sprawy z części, które w jej skład weszły: tworzenie geniusza, to nie mozolne wznoszenie budowy – to wybuch nowej rzeczywistości”<sup>8</sup>.

Człowiekowi utalentowanemu obce są podobnie głębokie przeżycia. Jest on wirtuozem formy, który odznacza się przede wszystkim rzemieślniczą sprawnością. Rezultatem wielkiego talentu, a jednocześnie braku geniuszu było dla Żuławskiego np. sławne malarstwo holenderskie martwej natury. Geniuszem natomiast był dla niego Słowacki, ponieważ twórczość jego przeniknięta była „prawdziwą ideą miłości narodu”, która w dramatach autora *Króla Ducha* stała się szczególnie „życiodajnym słońcem”.

Z tego, co dotychczas zostało powiedziane wyciągnąć można następujące wnioski:

- 1) Człowiek został wyposażony w zdolności twórcze.
- 2) Istota tych zdolności polega na swoistej umiejętności syntetyzowania, która zakorzeniona jest w sferze emocjonalno-wolitywnej człowieka.

Wychodząc z takich założeń, Żuławski zdecydowanie krytycznie ocenia współczesnego człowieka oraz warunki, w jakich on żyje. W wyniku tej krytyki, jako pozytywną kontrpropozycję, formułuje własną koncepcję człowieka twórczego.

### III. Krytyczna ocena współczesności

W czasach sobie współczesnych Żuławski obserwował wyraźny brak zainteresowania rozwojem zdolności twórczych. Najczęściej ujawniały się one w postaci osłabionej, rzadko zaś w pełnej różnorodności i in-

<sup>8</sup>J. Ż u ł a w s k i, *Ze świata myśli*, w: *Prolegomena*, Lwów 1902, s. 43.



tensywności. Dostrzegął to zjawisko między innymi w pogłębiającym się procesie egalitaryzacji.

„Idealem współczesnych – pisze Żuławski – jest społeczeństwo mrówek”. W takim społeczeństwie człowiek wykazuje nadmierną chęć upodabniania się do innych. Przesadne identyfikowanie się z otoczeniem zwalnia człowieka z trudu rozumienia świata po swojemu. Zjawisko to nazywa „dobrobytem społecznym i moralnym”. Daje on człowiekowi pozorne poczucie bezpieczeństwa oraz wprowadza atmosferę spokoju, która jest równoznaczna ze stagnacją. Niebezpieczeństwo dostrzegł Żuławski również w pogłębiającej się w społeczeństwie „funkcjonalności”<sup>9</sup>. Jak pisze w jednym z esejów: „Człowiek spada i spadnie wkrótce zupełnie do roli bezwładnego kółka w wielkiej maszynie”. Praca dla współczesnego człowieka najczęściej ma charakter cząstkowy. Traktuje się ją jako fragment większej całości. Specjalizacja polegająca najczęściej na mechanicznym powtarzaniu prostych czynności, jest zaprzeczeniem troski o wszechstronny rozwój osobowości.

Zjawiskiem powszechnym stał się również „kult interesu” oraz pogoń za doraźnymi korzyściami materialnymi. Stanowią one naczelną wartość, której podporządkowuje się wszelkie inne. Podporządkowana została im nawet nauka, która rozwija się po to, aby dawała praktyczne korzyści, nie zaś, by zaspakajała potrzeby poznawcze.

Egalitaryzm, „funkcjonalność”, pogoń za doraźnymi korzyściami materialnymi oraz podporządkowanie nauki tym korzyściom, to grzechy główne, które wypominał Jerzy Żuławski swoim współczesnym. Miały one świadczyć o zaniku postawy twórczej człowieka.

#### IV. *Koncepcja człowieka twórczego*

Twórczość rozumiał Żuławski w sposób dwojaki: szeroki i zawężony. Utożsamiając twórczość ze zdolnością syntetyzowania skłonny był zaliczać do ludzi twórczych każdego, kto zdolny jest do dokonania nawet najprostszej syntezy. Twórczość dostrzegął również w przyrodzie, z tym że odbywa się ona tu w sposób samorzutny, pozbawiony wpływów człowieka. Oprócz szeroko rozumianej twórczości przedstawiał ją również w sposób zawężony: zaliczał do niej wówczas filozofię

<sup>9</sup> J. Ż u ł a w s k i, *Zagadnienie, paradoksalny dialog*, w: J. Ż u ł a w s k i, *Eseje*, wybór Juliusz Żuławski, PIW, Warszawa 1960, s. 98.

i sztukę.

Potencjalnie twórcą może być każdy, gdyż zdolność syntetyzowania jest w przekonaniu Żuławskiego – „metafizycznym wyposażeniem człowieka”. Nie wszyscy jednak w równym stopniu potrafią rozwinąć dane im zdolności, dlatego też twórcami w pełnym tego słowa znaczeniu byli dla Żuławskiego wybitni filozofowie i artyści. Filozofię i sztukę określał jako „siostry bliźniacze”<sup>10</sup>, lecz wprost na tematy filozoficzne wypowiadał się rzadko, w centrum jego zainteresowań była sztuka, głównie zaś literatura; dlatego też człowieka twórczego najczęściej utożsamiał z artystą. Dla antropologii Żuławskiego charakterystyczna jest opozycja: jednostka wybitna – tłum. Oto kilka wypowiedzi ilustrujących tę opozycję.

Tłumy ścieżki wydeptują, czasem brukuje je nawet, ale ich odkrywca i twórcą prawdziwym jest zawsze ten jeden, co szedł pierwszy<sup>11</sup>.

Ogół może przyczynić się do sformułowania kwestii, odpowiedź jednak sformułować może jedynie wybitna jednostka lub kilka jednostek<sup>12</sup>.

Opozycja elita – tłum jest w kulturze młodopolskiej często spotykana. Tym, co wyróżnia ujęcie Żuławskiego od innych (np. od S. Przybyszewskiego), jest przeświadczenie, że człony opozycji nie wykluczają się, lecz uzupełniają. Elita jest prawodawcą wartości, tłum natomiast przyswaja je i upowszechnia.

Masy liczą się, gdy pyta się o dalsze losy stworzonego pojęcia dając mu tę całą olbrzymią praktyczną potęgę, którą stanowi liczba<sup>13</sup>.

Człowiek twórczy, zwłaszcza zaś artysta, był dla Żuławskiego wyznawcą „dobrych wiar”. Pod tym metaforycznym określeniem kryje się koncepcja wartości.

Dla młodopolskiego eseisty wartością był przede wszystkim irracjonalny akt wiary, sam w sobie, niezależny od jakichkolwiek sensów, które mu przewodzą. Można podać szereg literackich ilustracji zaświadczających ten pogląd. Jedną z nich jest opowiadanie<sup>14</sup> o młodym far-

<sup>10</sup> J. Ż u ł a w s k i, *O cywilizacji i filozofii*, w: J. Ż u ł a w s k i, *Prolegomena...*, s. 20.

<sup>11</sup> J. Ż u ł a w s k i, *O cywilizacji i filozofii...*

<sup>12</sup> Tamże, s. 8–9.

<sup>13</sup> Tamże, s. 11.

<sup>14</sup> J. Ż u ł a w s k i, *Biały szczur*, w: *Kuszenie szatana. Opowiadania*, Warszawa, Nakł. Gebethnera i Wolfa, Kraków 1910.



badania wynajdzie środek przeciwko chorobom zakaźnym. Pracował sprawnie do momentu, gdy przyjaciel zaszczepił mu wątpliwość w sens jego wysiłku. Burzy ona spokój wewnętrzny farmaceuty, staje się on alkoholikiem, nawiedzają go myśli samobójcze.

Żuławski był przekonany, że głęboka wiara, nawet w iluzję, może być czymś pozytywnym i potrzebnym<sup>15</sup>. Nie oznacza to jednak, że treść „dobrych wiar” była mu obojętna. Żuławski nie był teoretykiem wartości<sup>16</sup>, dlatego też daremnie szukać by można w jego utworach takich problemów, jak np. sposób istnienia wartości. Dostrzec można natomiast luźno sformułowaną koncepcję wartości. Jest ona bezpośrednio związana ze strukturą duszy. Jak wspomniano, Żuławski wyodrębnił dwie warstwy duszy; zewnętrzną, kierowaną przez rozsądek oraz wewnętrzną, która jest przede wszystkim źródłem tego, co nieświadome, lecz również w pewnym stopniu zawiera w sobie zdolność myślenia logicznego. Z zewnętrzną częścią psychiki powiązane zostały takie wartości, jak pragmatycznie rozumiana nauka czy umiejętność jak najlepszego przystosowania się do codziennych warunków życia. Wewnętrzna warstwa psychiki stanowiła natomiast podłoże dla piękna oraz moralnego dobra. To właśnie sens tych ostatnich wartości stanowi to, co Żuławski metaforycznie nazywał dobrą, filozoficzną wiarą. Piękno i dobro miało dla Żuławskiego wymiar idealny. Wyraźnie zostało to pokazane w dramacie pt. *Eros i Psyche*. Bohaterami dramatu są: arka-dyjska królowa Psyche oraz jej parobek Blaks. Psyche symbolizuje pierwiastek ponadzmysłowy, Blaks – rzeczywistość zmysłową i przemijającą. Celem Psyche jest dotarcie do Erosa, który symbolizuje świat idealnych wartości. Historia jawiła się autorowi dramatu jako walka tego, co zmysłowe i ponadzmysłowe w dążeniu do tego, co wieczne oraz idealne.

Zgodnie z duchem czasu Żuławski bardzo rzadko odwoływał się do takich wartości moralnych, jak sprawiedliwość czy patriotyzm. W jed-

<sup>15</sup> Uzupełnieniem mogą być tu słowa, które przytacza Wł. Tatarkiewicz w książce *O szczęściu*: „Na próżno filozofowie łamią sobie głowy i niszczą złudzenia, gdyż wiek złudzeń i mar jest tak dla ludów, jak i dla jednostek najszczęśliwszym”, s. 387.

<sup>16</sup> G. K l o s k a w książce: *Pojęcia, teorie i badania wartości w naukach społecznych* (PWN, Warszawa 1982) mówi o dwojakim sposobie traktowania wartości w naukach społecznych: definicyjnym i bezdefinicjnym. To drugie polega na wydobywaniu wartości z różnorodnych kontekstów. Takie bezdefinicyjne ujęcie wartości jest właśnie w tekstach J. Żuławskiego.



takich wartości moralnych, jak sprawiedliwość czy patriotyzm. W jednym z nielicznych dramatów podejmujących problemy społeczne (pt. *Dyktator*)<sup>17</sup>, pisanym w 40 rocznicę powstania styczniowego, interesowała go nie tyle patriotyczna postawa Polaków, ile rola przywódcy w prowadzeniu działań wojennych. Uważał, że człowiek ma przede wszystkim obowiązki wobec siebie, z których najważniejszym jest działalność twórcza, stąd też bardzo często bohaterami literackich utworów Żuławskiego są artyści, filozofowie, uczeni. Artystą jest np. bohater dramatu *Ijola* usiłujący wyrzeźbić posąg madonny, zaś pochwałą twórczej siły oraz radości życia jest baśń dramatyczna *Gród słońca*. Czytając i teatralne utwory Żuławskiego bardzo często trudno znaleźć wyraźną linię demarkacyjną między tym, co dobre i piękne. Odnieść można także wrażenie, że piękno jako wartość dominuje i w momentach koniecznego wyboru dobro jest jej podporządkowywane. Jest to jednak odczucie mylące. Żuławski nie był moralistą, nie był jednak również zwolennikiem rozpowszechnionego w Modernizmie poglądu, że w imię wyższych, estetycznych celów można ignorować powszechnie obowiązujące normy moralne. Jednoznacznie w tej kwestii wypowiedział się w dramacie *Za cenę łez*<sup>18</sup>. Bohaterem utworu jest tu młody literat, Zygmunt Orlicz, który „za cenę łez”, czyli krzywdząc najbliższych, dąży do realizacji swoich artystycznych celów. Łamanie powszechnie przyjętych zasad moralnych mści się jednak na młodym artyście doprowadzając do zupełnego rozpadu jego osobowości. Wśród niewielu zasad, które Żuławski sformułował, jedna z najważniejszych mówi, że żadna, nawet najbardziej wartościowa twórczość nie jest w stanie zrównoważyć krzywdy wyrządzonej innym. Można zatem powiedzieć, że:

- twórczość dla Żuławskiego jest rodzajem syntezy, w wyniku której powstaje nowa jakość,
- potencjalnie twórcą może być każdy, gdyż zdolności kreacyjne stanowią „metafizyczne wyposażenie” człowieka,
- artysta tym się różni od innych, że z jednej strony zdolności twórcze przejawiają się w nim z większą intensywnością, z drugiej zaś bardziej niż przeciętni ludzie dba o ich rozwój,
- w konflikcie tego, co dobre i piękne, artysta nie powinien, w imię

<sup>17</sup> J. Ż u ł a w s k i, *Dyktator, prolog i cztery akty z krwawych dni 1863 roku*, Wyd. 2, Lwów 1907, Nakł. Księgarni H. Altenberga, w Warszawie E. Wende i S-ka.

<sup>18</sup> J. Ż u ł a w s k i, *Za cenę łez*, Kraków 1910.

swobody twórczej, ignorować powszechnie obowiązujących norm moralnych.

## V. Koncepcja sztuki

Sztuka dla Żuławskiego miała wymiar metafizyczny, nie naśladowała rzeczywistości zjawiskowej, lecz wyrażała jej istotę. Zgodnie z duchem epoki Modernizmu autor *Eros i Psyche* zdystansował się wobec sztuki realistyczno-mimetycznej, stając się rzecznikiem oraz teoretykiem symbolizmu.

„Dzieło sztuki – pisał w dialogu o pięknie – jest doskonałą syntezą przenikniętą nieskończonością”<sup>19</sup> oraz dodawał: „Artysta stwarza w swoim duchu świat nowy i zamyka go w hieroglifie, który się dziełem sztuki nazywa”<sup>20</sup>.

W interpretacji sztuki Żuławski często posługiwał się tradycyjnymi terminami: treść i forma, podkładając pod nie własne znaczenia. „Symbol [tj. forma – L. W.] – pisał w artykule *O znaczeniu symbolizmu w sztuce* – powinien posiadać treść transcendentną”<sup>21</sup>.

Na abstrakcyjny, tajemniczy i trudno uchwytny charakter treści młodopolskich utworów posługujących się symbolem jako środkiem artystycznego wyrazu zwróciła uwagę M. Podraza-Kwiatkowska w książce *Symbolizm i symbolika w poezji Młodej Polski*<sup>22</sup>. Dodać jednak należy, że istniały dość istotne różnice w rozumieniu tych treści u poszczególnych twórców. Przybyszewski np. uważał, że sztuka wyrażać powinna „nagą duszę”, która jest skondensowaną energią, zespołem napięć domagających się estetycznego wyrazu. Żuławski problem ten widział nieco inaczej. Świadczą o tym przede wszystkim jego szkice poświęcone literaturze romantycznej.

Wartość utworów polskich romantyków Żuławski dostrzegł głównie

<sup>19</sup> J. Ż u ł a w s k i, *Na dachu obserwatorium. Dialog o pięknie*, w: J. Ż u ł a w s k i, *Eseje, wyboru dokonał Juliusz Żuławski*, wstęp J. Kreczmar, PIW, Warszawa 1960, s. 34.

<sup>20</sup> J. Ż u ł a w s k i, *Na dachu obserwatorium...*, s. 34.

<sup>21</sup> J. Ż u ł a w s k i, *Znaczenie symbolizmu w sztuce...*, s. 78.

<sup>22</sup> M. P o d r a z a - K w i a t k o w s k a, *Symbolizm i symbolika w poezji Młodej Polski*, Wyd. Lit., Kraków 1975.

w warstwie treściowej, która – w jego przekonaniu – warunkuje artystyczną formę wyrazu. Przy całej swojej tajemniczości treści te można jednoznacznie sformułować i ocenić. Związane są one najczęściej z kondycją narodu, losem jednostki oraz jej stosunkiem do innych. W rozprawie krytycznej *O królu Duchu* uzasadnia, że Słowacki jest „wirtuozem formy” dlatego, że jest przede wszystkim głębokim „poetą myśli”<sup>23</sup>. Podobnie wypowiada się o Mickiewiczu. Autorowi *Dziadów* poświęcił wnikliwy esej pt. *O idei mickiewiczowskiej*<sup>24</sup>. Dla Żuławskiego najważniejsza sytuacja estetyczna jest wówczas, gdy „forma staje się tragarem myśli ludzkiej”<sup>25</sup>. Symbol jako chwyt stylistyczny był dla autora „Eros i Psyche” przeciwieństwem metod realistyczno-naturalistycznych oraz najwyższym osiągnięciem współczesnej sztuki<sup>26</sup>. Jego istotą było nazywanie nie wprost, lecz sugerowanie umożliwiające wielość interpretacji.

Żuławski wyraźnie rozróżniał przyrodę jako daną oraz kulturę<sup>27</sup> jako rezultat twórczej postawy człowieka. Sztukę, podobnie jak większość przedstawicieli Modernizmu, uznał za najważniejszą dziedzinę kultury. Według niego wartościowe dzieła sztuki w pierwszej kolejności, a dopiero później sukcesy ekonomiczne, czy polityczne decydowały o sile narodu. Przykładów dostarczał polski romantyzm. Twórczość romantycznych wieszczów ocaliła Polaków od totalnej zagłady i wymusiła dla nich szacunek innych narodów. Sztuka, w przekonaniu Żuławskiego powinna być forpocztą sugerującą człowiekowi właściwe kierunki rozwoju i w ten sposób antycypującą przyszłość.

W opracowaniach poświęconych twórczości J. Żuławskiego spotkać można opinie mówiące o katastroficznym charakterze<sup>28</sup> jego światopo-

<sup>23</sup> J. Ż u ł a w s k i, *O królu Duchu*, w: J. Ż u ł a w s k i, *Prolegomena...*

<sup>24</sup> J. Ż u ł a w s k i, *O idei mickiewiczowskiej (1910)*, w: J. Ż u ł a w s k i, *Szkice literackie (książki, myśli, ludzie)*, Warszawa 1913.

<sup>25</sup> J. Ż u ł a w s k i, *Znaczenie symbolizmu w sztuce...*, s. 72.

<sup>26</sup> J. Ż u ł a w s k i, *Eros i Psyche*, z przedm. T. Sinki, Wyd. 5, Kraków 1921, Nakład Krakowskiej Spółki Wydawniczej.

<sup>27</sup> Żuławski mówiąc o kulturze najczęściej używał terminu „cywilizacja”.

<sup>28</sup> Zob. Z. K u d e r o w i c z, *Artyści i historia, koncepcje historiozoficzne polskiego modernizmu*, PAN, Zakł. Narod. im. Ossolińskich 1980, rozdz. Historiozofia estetyzująca oraz J. K w i a t k o w s k i, *Młodopolski świat wyobraźni*, rozdz. *Od katastrofizmu solarnego do synów słońca*, Kraków 1977.



glądu. Z pewnością w utworach tego pisarza znajdują się wypowiedzi pesymistycznie oceniające przyszłość, nie był on jednak katastrofistą w pełnym tego słowa znaczeniu. Krytyczną ocenę współczesności sformułował po to, by umocnić przekonanie o twórczych możliwościach człowieka oraz o roli sztuki, która nie tylko jest rezultatem tych możliwości, lecz również je rozwija, pomagając człowiekowi pokonywać przeciwności losu.

Żuławski był nie tylko teoretykiem sztuki, lecz również pisarzem. Warto jest zatem prześledzić, na ile twórczość literacka uzasadniała jego poglądy estetyczne. Jak wspomniano, Żuławski polemizując z Przybyszewskim, zarzucał mu ignorowanie w procesie twórczym rozumu na rzecz strony wolitywno-emocjonalnej. W utworach Żuławskiego, szczególnie zaś w jego poezji, obecność intelektu jest bardzo widoczna; z tego zapewne powodu M. Jastrun nazwał go „poetą intelektualnym”<sup>29</sup>.

K. Irzykowski natomiast z właściwą sobie złośliwością stwierdził, że Żuławski „myślą pokrywa deficyt poezji, a poezją deficyt myśli”. Na tle liryki młodopolskiej poezja ta odznacza się własnym, odrębnym tonem. Brak jej młodopolskiego poczucia perspektywy oraz nastrojowości, zawiera natomiast pogłębioną refleksję, zwięzłość wypowiedzi oraz właściwy sobie humor. Przykładem może być krótki wiersz pt.: *Mądrość życiowa*:

Nie pozostawaj w dołach rad  
i nie wspieraj się nad chmury  
najpiękniejszy – wierz mi – świat  
tak... z połowy góry<sup>30</sup>.

J. Żuławski bronił znaczenia rozumu w procesie twórczym, lecz go nie absolutyzował. Źródła twórczości dopatrywał się przede wszystkim w tym co nieświadome, a co często utożsamiał z fantazją. Pochwałę fantazji jako siły twórczej można znaleźć w wielu jego utworach. W cyklu wierszy *Na nową drogę* np. przeciwstawiona jest spontaniczna twórczość wynikająca z fantazji, twórczości będącej rezultatem „znoju”, który „zabija fantazji mamidła”<sup>31</sup>.

<sup>29</sup> M. J a s t r u n, *Wstęp do J. Ż u ł a w s k i*, *Wiersze wybrane*, PIW, Warszawa 1965.

<sup>30</sup> J. Ż u ł a w s k i, *Poezje*, Wyd. A. Altenberga we Lwowie, w Warszawie E. Wende i S-ka, 1908, wiersz „Mądrość życiowa”.

Nie tylko głosił pochwałę fantazji, lecz również swoją twórczością zaświadczał, że sam ją posiada. Przykładem jest trylogia księżycowa *Na srebrnym globie*. W rozwoju polskiej powieści stanowi ona miejsce szczególne. Zrywając z pozytywistyczną metodą realistycznego opisu zapoczątkowuje ten typ powieści współczesnej, który później nazywany został „science fiction”.

Zgodność między teorią a praktyką literacką widać u tego twórcy również w dość częstym wykorzystywaniu symbolu jako formy artystycznego wyrazu. Utworami typowo symbolicznymi są np. *Eros i Psyche*, *Gród słońca* czy *Koniec Mesjasza*. Można zatem powiedzieć, że praktyka literacka tego pisarza w dużym stopniu potwierdzała jego teorię.

Cała zaś twórczość Żuławskiego jest artystycznym uzasadnieniem niezachwianej wiary w siłę i znaczenie sztuki. Był on głęboko przeświadczony, że wartościowa sztuka jest w stanie przewyciężyć ograniczenia tego świata i wyznaczyć kierunki jego rozwoju.

### Zakończenie

Żuławskiego nazwać można pisarzem filozofującym lub też filozofem wypowiadającym się w formie literackiej. Trudno w jego utworach znaleźć linię, która oddzielałaby filozofię od literatury. Zagadnienia filozofii twórczości zawarte w utworach autora dramatu *Eros i Psyche* układają się w zwarty zespół problemów, do których należą:

- 1) Ujęcie świata jako rzeczywistości przenikniętej metafizyczną siłą twórczą.
- 2) Traktowanie zdolności twórczych jako „metafizycznego wyposażenia”, szczególnego rodzaju długu, który należy spłacić własną twórczością.
- 3) Krytyczna ocena współczesności mająca za punkt odniesienia zanik postawy twórczej.
- 4) Koncepcja człowieka kreującego.
- 5) Metafizyczny wymiar sztuki.

---

<sup>31</sup> Tamże. wiersz z cyklu „Z poezji Fryderyka Nietzschego”.

## Przegląd prac Jerzego Żuławskiego

### 1) Filozoficzne

*Benedykt Spinoza, człowiek i dzieło*, Warszawa 1902, Wyd. Poradnik dla czytających książki.

### 2) Krytyczno-literackie

*Prolegomena, uwagi i szkice*, Nakł. Tow. Wyd. Warszawa, Księgarnia St. Sadowskiego 1902.

*Szkice literackie (książki, myśli, ludzie)*, Warszawa 1913.

### 3) Literackie

## Powieści

### Trylogia księżycowa

*Na srebrnym globie*, Wyd. Lit., Kraków 1975.

*Stara Ziemia*, Biblioteka Polska, Warszawa 1921.

*Zwycięzca*, Wyd. Lit., Kraków 1979.

*Laus feminae*, cz. I: *Powrót*. E. Wende i S-ka, cz. II: *Profesor Butrym*, wyd. S. Orgelbranda. Warszawa 1916.

## Dramaty

*Eros i Psyche*, Wyd. 5, Kraków 1921, Nakł. Krakowskiej Spółki Wydawniczej.

*Wianek mirtowy*, Wyd. 2, Lwów 1912.

*Ijola*, powstał w Rzymie 1904.

*Gra*, Tryptyk sceniczny, Lwów Księgarnia Narodowa 1906.

*La Bestia (Donna Alnica)*, Lwów 1906.

*Gród słońca*, Lwów 1911.

*Dyktator*, Lwów 1917.

*Koniec Mesjasza*, Lwów 1917.

## Opowiadania

*Kuszenie szatana*, Warszawa, Nakł. Gebethnera i Wolffa. Kraków 1910.

## Poezje

*Poezje*, t. 1. *Sonety*; t. 2. *Adam Mickiewicz i inne wiersze*; t. 3. *Poematy*. Nakł. Księgarni H. Altenberga we Lwowie (T. His i A. Turkuł) 1908.



## II. Opracowania twórczości J. Żuławskiego

EUSTACHIEWICZ L., *Dramaturgia Młodej Polski*, PWN, Warszawa 1982.  
*Jerzy Żuławski, życie i twórczość*, Referaty i materiały sesji naukowej, pod red. Eugenii Łoch, Rzeszów 1976.

KUDEROWICZ Z., *Artyści i historia, koncepcje historiozoficzne polskiego modernizmu*, Zakł. Narod. im. Ossolińskich, Wrocław 1980.

KWIATKOWSKA-PODRAZA M., *Symbolizm i symbolika w poezji Młodej Polski*, Wyd. Lit., Kraków 1975.

MACIĄG W., *Szkice z epoki uniesień*, „Twórczość”, 1960, nr 8.  
*Młodopolski świat wyobraźni*, Wyd. Lit., Kraków 1977.

WRÓBLEWSKA T., *Eseje Żuławskiego*, „Nowa Kultura”, 1960, nr 39.

*Lucyna Wiśniewska*

*Jerzy Żuławski's Philosophy of Creation*

*Summary*

Jerzy Żuławski (1874–1915) was an essayist, philosopher and writer representing the period of Young Poland.

The best known work of that writer is a moonlight trilogy entitled „Na srebrnym globie” (On the Silver Globe). Żuławski's texts have a paraphilosophical character as a rule. Philosophical problems are introduced in a literary form and are mixed with other problems. The philosophical problems in the works of J. Żuławski can be characterized as:

- metaphysical foundation of reality;
- a conception of creative man;
- a metaphysical dimension of art.

Creation is the key concept which enables one to understand Żuławski's opinions. He looked for the sources of creation in the unconscious, which he often identified with fantasy, referred to as „intuitive ability of creating new things”.

Inspired by Spinoza's pantheism, Żuławski strongly opposed the deterministic conception of man, characteristic of the author of „Ethics”. He stated that man ought to surpass what is given and he ought to create new.

Creation is present in every sphere of human activity, but it is particularly revealed in art. The author of „On the Silver Globe” was deeply convinced that man's creative attitude and valuable art which he creates can overcome the limitations of this world and determine the directions of its development.